

Kontrakt z Patrią

15 maja 2008 słoweński minister obrony narodowej, Karl Erjavec, oświadczył w wywiadzie dla POP TV, że Słowenia prawdopodobnie unieważni warty 258 milionów euro kontrakt z fińską Patrią po tym, jak fińskie władze rozpoczęły śledztwo w sprawie możliwej korupcji, jakiej dopuścili się przedstawiciele tej firmy.



„Jeśli doniesienia o możliwym przekupstwie związanym z kontraktem się potwierdzą, są duże szanse, że kontrakt z Patrią będzie unieważniony” – powiedział minister.

Erjavec podpisał porozumienie z Finami na dostawę 135 pojazdów opancerzonych w grudniu 2006 roku, które miały być dostarczone między 2008 a 2013 rokiem. W kontrakcie zawarto klauzulę, która stanowiła, że Patria zobowiązuje się nie wręczać i nie obiecywać prezentów pod żadną postacią lub dokonywać płatności pieniężnych.

Stacja Pop TV podała, że jeśli powyższy zapis zostanie naruszony lub, jeśli jakkolwiek próba jego naruszenia zostanie podjęta, porozumienie powinno zostać unieważnione.

Erjavec potwierdził, że taka klauzula zawarta była w kontrakcie i rząd nie zawaha się jej użyć, jeśli dochodzenie rozpoczęte przez fińską policję potwierdzi zarzuty.

Dzień przed wypowiedzią ministra dla telewizji, fińskie władze aresztowały dwie osoby uwiłkane w przekupywanie urzędników, by zagwarantować sobie kontrakty nie tylko w Słowenii, ale również Egipcie.

15 maja fińscy agenci Interpol powiadomili o tym fakcie słoweńskie władze.

Słowenia, wchodząca kiedyś w skład Jugosławii, ogłosiła niepodległość w 1994 roku i w 2004 roku, przystępując do NATO, złożyła zamówienie na pojazdy opancerzone, by spełnić część wymogów stawianych przez tę organizację.

Kontrakt z Patrią był największym kontraktem wojskowym podpisanym przez rząd słoweński, który powołał komisję parlamentarną po złożeniu skargi przez jednego z oferentów w przetargu - słoweńską firmę Sistemaska Tehnika, która zarzucała nieprawidłowości przy wyborze producenta.

W sierpniu fińska telewizja YLE-TV wyemitowała reportaż, który sugerował, że Janez Jansa - szef słoweńskiego rządu i jego najbliższe otoczenie, uzyskali nieuprawnione korzyści majątkowe za podpisanie kontraktu. Według fińskiej telewizji, Jansa odegrał główną rolę w zawarciu

kontraktu wartego 300 milionów euro, a 7.5 % wartości transakcji, czyli ponad 21 milionów euro mogło trafić do kieszeni polityków.

Źródła: ohjelmat.yle.fi; fsmitha.com; psz.pl